N^ER 138.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 13 *Listopada v. s.* 1831 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 2 Listopada.

O pobycie NN. Państwa w Moskwie, gazety tuteysze donoszą następujące szczegóły. — Po odbytém nabożeństwie 18go b. m. Cesarzowa Jmć, przyymowała w Pałacu, damy pierwszych pięciu klass. — 16go NN. Państwo zaszczycić raczyli bytnością swoją teatr rossyyski, a nazajutrz teatr francuski — Oboje Cesarstwo IIмć zwiedzili Instytut ś. Katarzyny i nowourządzony Moskiewski korpus kadetów, w którym N. Pan był już na dniu 13m października — 21go, dany był w sali Szlacheckiego Zgromadzenia wielki bal, na którym znaydowało się przeszło 1500 osób; Cesarz Jmć otworzył go tańcem polskim, a N. Pani raczyła brać udział i w innych tańcach.

— Przez Naywyższe reskrypta z d. 14go b. m., w Moskwie, mianowani zostali kawalerami orderu ś. *Anny 1 kl. z koroną.* Naczelnik 4ey dyw. huzarów Jen.-porucznik *Kabłukow 2*; Dowódzca 3ey brygady 6ey dyw. pieszey *Otroszczenko*, Jener.-major orszaku J.C. Mości Baron *Roenenkampf*, i Jen.-major Jeneralnego Sztabu Gwardyi *Dannenberg 3*: ś. *Anny 1ey klassy*, kierujący pomiarem gubernii Litewskiey Jen.-major *Tenner*.

— Stosownie do Ukazu Jego Cesarskiey Mości z d. 21 Grudnia 1830 r. nałożony został dnia 24 *Września* w gubernii *Kijowskiey* areszt na 83 dusz znaydujących się w Królestwie Polskiém Karola i Jana *Sienkiewiczów*, zostające w dożywotniém władaniu matki ich Sienkiewiczowey.

— Cesarska Kommissya Kontroli wydziału prowiantskiego ogłasza, że z liczby likwidacyynych obrachunkow gubernii Wileńskiey, za wzięte przez woyska w latach 1812, 1813, 1814 i 1815 za kwietacyami zapasy żywności, po rozpatrzeniu przez tęż Kommissyą rachunkow powiatu Upitskiego, uznano dlań należności w ogóle 1,474 r. 99 k. sr. i 188 r. 75 k. as. O wypłacie tey summy obywatelom stosownie do prawa Kontroler Państwa uczynił już w dniu 25 zeszłego Października b. r. odezwę do Ministra Skarbu. (*T. P.*)

WSPÓŁCZESNA POLITYKA.

Ruska prawda i Czernidła cudzoziemskie. (*Wyjątek z listu pisanego do przyjaciela za granicę.*)

Par toi l'humilité devient une bassesse ;
La candeur se nomme grossiereté, rudesse :
Au contraire, l'aveugle et folle ambition
S'appela des grands coeurs la belle passion!....

Boileau, Satire XII.

Od czasu ostatniey rewolucyi we Francyi (w miesiącu lipcu 1830 r.), ludzie, ukrywający się wprzódy w ciemności, z zamysłami swemi względem wywrócenia powszechnego porządku w Europie, wnet ukazali się tłumami w rozmaitych krajach, dumnie podnosząc głowy, potrząsając pochodnią kłótni, i złośliwie szkalując narody odrzucające ich nikczemne prawidła. Nieograniczona wolność druku (narzędzie zemsty, potwarzy, w ręku ludzi źle myślących) nieustannie wymierzana jest przeciw potężnych i spokoynych Mocarstw, a szczególniey przeciw Rossyi. Gazety i pisma wychodzące w Anglii, Francyi, a nawet w niektórych krajach dobrych Niemiec, napełnione są fałszem i złośliwemi artykułami przeciw Rossyi, dla wzbudzenia pogardy do Ruskiego charakteru narodowego w publiczności Europeyskiey. Złośliwość wywiera się na wszystko, cokolwiek dla nas Ruskich jest nayświętszém, fałsz zaś i potwarz wymyśla rzeczy, których nie było. Wszystkie szlachetne rysy Ruskiego charakteru, przywiązanie do Wiary i do Tronu, wszystkie dla nas drogie prawa, zwyczaje, starają się kazić i w fałszywém wystawiać świetle. Jakiż w tém mają cel wrogi nasze? Czy wzbudzić przeciw Rossyi nienawiść Europy? Za cóż taka nienawiść? Za to, że Rossya potężna, spokoyna, życzliwa dla wszystkich narodów, gościnna, i że tryumfuje nad nieprzyjaciołami śmiejącymi wyzywać ją na pole bitwy. Takie są występki Rossyi przed sądem nieroztropnych, którzy z mównic i przez gazety chcą rządzić opinią publiczności Europeyskiey! — Jest to toż samo, co złośliwość nieuczciwego człowieka przeciw prawemu mężowi, za to, że ten używa szczęścia w spokoyności sumnienia.

Samo przez się rozumié się, że Rządy tych krajow, w których przygotowywa się jad potwarzy na Rossyą, nie podzielają zgoła nikczemnych zamysłow tłuszczy, oburzającey się w ogólności przeciw wszelkiey władzy i tchnącey bezrządem. Odpowiadać szczegółowie na wszystkie fałszywe wymysły, któremi starają się nacechować narodowy charakter Ruski i pokrzywdzać Rossyą, sądzę bydź niegodném uczciwego człowieka, oświeconego członka familii Europeyskiey. Droga do Rossyi otwarta jest dla wszystkich uczciwych ludzi; Rossya mieści w sobie wielu cudzoziemców, podzielających wspólnie z nami troskliwość oycowskiego naszego Rządu, i używających na równi z Ruskimi, wszystkich dobrodzieystw szczodrey Matki, Rossyi. Ci cudzoziemcy, są świadkami naszymi przed Europą; niech powiedzą: czy u nas w Rossyi, spokoyny obywatel, używa osobistego bezpieczeństwa i prawa własności, oraz, czy stara się nasz Rząd o wykonywanie praw, o ulepszenie prawodawstwa, stosownie do stopnia naszey cywilizacyi? czy przykłada się do rozszerzenia oświaty i do ugruntowania błogiego bytu, za pomocą handlu i przemysłu? Niech nasi przychodnie, sumniennie powiedzą, czy znaleźli u Ruskich gościnność, pomoc, uprzeymość, tolerancyą i wzgląd na godność narodową! Niech pokażą, że Rząd nasz odrzucił choć jeden śrzodek, uznany za pożyteczny dla ludzkości! My Ruscy, dalecy od wszelkiey chęci przechwalania się, nie myślimy zgoła nazywać naszą oyczyznę Utopiją, czarodzieyską krainą szczęścia. W Rossyi żyją ludzie, gdzie zaś są ludzie, tam muszą bydź słabości, błędy i niedoskonałości. Ale gdzież jest kray taki, gdzieby nie było słabości, wad i niedoskonałości? Może tam, gdzie zuchwali nieprzyjaciele porządku, krzyczą na Rossyą? — Odwołujemy się do nich samych i do tych pism, w których drukowane są obelgi na Rossyą. Z równąż oni złością, krzyczą na własny Rząd i na przyjaciół porządku, swoich współrodaków, i naganiają wszystkie dobre ustawy, wszystkie dobre zamiary. Lecz głos zuchwałych krzykaczy, jest mową złości i fałszu, nie zaś głosem prawdy. Rozsądni, dobrze myślący ludzie, nie obwiniają nigdy, ani Rządu, ani narodu; nie zważają nawet oni omyłek, na drodze do doskonałości. Chcąc dać zdanie, o duchu Rządu i charakterze narodu, nie należy zwracać uwagi na prywatne zdarzenia; lecz należy wzgląd dawać na zamiary, dążenie Rządów; o charakterze zaś narodu, należy wnosić ze skutków, jakie sprawują w narodzie zamiary Rządów. Z tego punktu widzenia, niech nieprzyjaciele nasi weyrzą na nasz Rząd i na Ruskich! Wielkość, do którey doprowadzona została Rossya, w ciągu półtora wie-

ku przez nasz Rząd, oraz przywiązanie do niego narodu, pomagające we wszystkich dobrych zamiarach naszych Monarchów — to jest zasadą ducha Rządowego i charakteru Ruskiego! — Szybko, z tryumfem, lecz spokoynie, dąży Rossya do doskonałości; żadne wstrząśnienia nie potrafią wstrzymać jey postępu: potężny bowiem i mądry Rząd strzeże spokoyności Rossyi. Wszystko, cokolwiek jest pożyteczném, cokolwiek dobroczynném dla Ruskiego Narodu, stopniami zasiewa lub przesadza Rząd na Ruską niwę, i codzień widzimy nowe płody troskliwości o nasze dobro. Rozwaga i stopniowe prowadzenie naszey cywilizacyi przeszkadzają wzrastać na Ruskiey ziemi chwastom, które gdzieindziey zagłuszyły wszystkie dobre ustawy. Nasze Przywileje Szlacheckie, Urządzenie o Guberniach, Prawo mieyskie, są takiemi ustawami, do których jeszcze nie doszły inne narody, wprzód od nas oświecone. Instrukcya Katarzyny Wielkiey uznana jest za wzór mądrości i ludzkości przez naywiększych mężów w Europie; wtenczas zaś, kiedy w niektórych krajach krzykacze ludu ogłaszają się obrońcami praw ludu, a tymczasem przyprowadzają go do rozwolnienia i do ubóstwa, pobudzając do buntu, u nas zaprowadzają szkoły dla włościan, i po oycowsku troszczą się teraz o przyszłe szczęście tego pożytecznego stanu. Kredyt naszego Państwa, nie tylko nie upadł od trzech woyen, jedna po drugiey następujących, lecz jeszcze bardziey się ustalił, czego dowodzi pośpiech, z jakim prywatne osoby, wewnątrz i za granicą Rossyi będące, rozbierają akcye długu krajowego; w innych zaś krajach bez woyny, bez wszelkich szczególnych kosztów, kredyt ciągle upada! Przemysł nasz w ostatnich dziesięciu leciech uczynił tak bystry postęp, że oprócz płodów kolonialnych, nie potrzebujemy zgoła pomocy cudzoziemców. W przeciągu lat sześciu widzieliśmy trzy Ruskie Armie na przeciwległych końcach Cesarstwa, które występowały do walki i ze sławą uskuteczniały Monarsze polecenie. Czemuż winna jest Rossya te nadzwyczayne postępy, tę szczęśliwość? Ufności narodu w Rządzie i miłości Ruskich ku Monarsze. Uczucia te, którémi się pysznimy, a które stanowią nasze szczęście, wzbudzają zawiść i nienawiść we wrogach spokoyności narodów!

Nie zwracając uwagi na bezzasadne wymysły, liche anegdoty i poniżające obelgi, któremi mówcy pospólstwa zapełniają swe nadęte mowy i czczość gazet, chcę jednakże z zimną krwią rozebrać te obwinienia, któremi wrogi nasze starają się oślepić publiczność europeyską, i obudzić przeciw niey nienawiść. Każdy dobrze myślący człowiek, przekona się: z czyjey strony jest fałsz, a z czyjey prawda.

Zapamiętali mówcy i krzykacze ludu, uzbrojeni nieograniczoną wolnością druku, głośno powstają: „że wszystkie narody powinny uzbroić się przeciwko Rossyi, dla obalenia lub osłabienia jey potęgi, dla tego, iż Rossya, powodowana będąc duchem zawojowań, grozi Europie i Azyatyckim sąsiadom swoim podbiciem narodów, a przytém zniesieniem wolnych ustaw i oświecenia." — Oto jest tema, które wrogi nasze starają się wzmocnić wszelkiemi, jakie tylko bydź mogą sofizmatami, wymysłami i potwarzami! Lecz dla obalenia tey budowy, wzniesioney z bezzasadnych twierdzeń, dosyć jest tylko weyrzenia prawdy do samego gruntu. Jeżeli założenie fałszywe, i dowody muszą bydź także niesprawiedliwe. Axioma to wraz się objaśni.

Rossyą obwiniają o chęć zawojowań. Z kimże Rossya poczęła woynę, pierwsza? Czyż Persya nie wkroczyła niespodzianie w granice Rossyi, złamawszy traktat Gulistański? Czyż nie Turcya zerwała pokoy, wzbraniając się wypełnić traktat Akermański, i krzywdząc poddanych Ruskich? — Cóż miała Rossya czynić w obu tych razach? Pytam panów mówców, pobudzających wszystkie narody do woyny, dla ugruntowania swych bezzasadnych prawideł, któremi rozniecili pożar w swojey oyczyźnie: Czyż miała Rossya ustąpić i bić czołem cudzoziemcom, wzruszającym świętość umów? Panowie mówcy, WPanowie chcecie, żeby Francya i Anglia wypowiedziały woynę Rządom, na które uskarżają się swawolni poddani; a przeto zgodzicie się na ten raz, że Rossya musiała ująć się za własny honor, za krzywdy i szkody wiernych swych synów. Rossya wzięła się do broni, i sława pokryła nasze sztandary! — Krzykacze ludu i wtenczas mówili, że Europa powinna uzbroić się przeciwko Rossyi i wstrzymać ją na drodze zwycięztw, dla tego, iż Rossya pochłonie Persyą, utwierdzi się na granicach Indyi, obali potęgę Państwa Ottomańskiego, a opanowawszy Bosfor i Dardanelle, zagarnie pod moc swoją cały handel Lewantski, i przyłączy do siebie wszystkie pokolenia Sławiańskie, w Państwie Tureckiém zamieszkałe. Tak utrzymywali wrogi nasze, na odgłos naszych zwycięztw, po każdém zaś niekorzystném spotkaniu się przodowych czatow, przepowiadali upadek Rossyi, i uroczyście obchodzili niebyłe zwycięztwa Tureckie! — Na czémże skończyła się woyna? Ruskie sztandary powiewały na brzegach *Eufratu*, i pod bramami *Konstantynopola*, huk ruskich dział rozległ się nad *Bosforem* i na wodach starożytney Grecyi; ale Rossya, syta sławy, zatrzymała się na drodze zwycięztw, za pierwszém słowem o pokoju, chciała ona albowiem tylko poskromić nieprzyjaciela, nie zaś pozbawiać go bytu. — Czyż można nazwać zawojowaniami nabytki, dla zaokrąglenia granic Cesarstwa i dla zniesienia mieysc, gdzie się zbierały dzikie Azyatyckie tłumy, zatrudniające się na granicach Rossyi łupiestwem i handlem niewolnikami Chrześciańskiemi? Sama ludzkość i chęć zachowania pokoju skłoniły Rossyą, wcielić do swego składu te pograniczne prowincye, które w stosunku potęgi Rossyi, są tém, czém jest w morzu kropla wody, i ważne są tylko ze skutków dla dobra ludzkości. Jakież inne korzyści zyskała Rossya z tych woyen? Rossya myślała nie o sobie, lecz o korzyściach Europy i ludzkości. Ustanowione prawo wolney żeglugi przez *Bosfor* dla wszystkich narodów, zobowiązano utrzymywać kwarantanny, dla niedopuszczenia, aby dostawała się dżuma do krajów Chrześciańskich, oswobodzona Grecya, i wszystkie Chrześciańskie pokolenia, zamieszkałe w Turcyi, otrzymały prawa, zgodne z ich duchem narodowym i wiarą. Zwycięztwa nasze w Persyi oswobodziły od jarzma Mahometańskiego, jeden z naystarożytnieyszych narodów Chrześciańskich, Ormianów, i na zaszczyt Chrześciaństwa utkwiony Krzyż na szczycie *Araratu*, tey drugiey kolebki rodu ludzkiego. Dla przemysłu i oświecenia plemion Azyatyckich, otwarte zostało obszerne i swobodne pole! Takie są skutki Ruskich zwycięztw! Gdzież ten duch zawojowań? *(d. c. n.)*

Warszawa dnia 14 Listopada.

Kommissya, ustanowiona w *Warszawie*, z rozkazu JO. Xiążęcia Warszawskiego, Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, Jenerał-Feldmarszałka, Główno-dowodzącego Armią czynną, i zgodnie z zamiarami w tey mierze Jego Cesarzewiczowskiey Mości, Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, dla uporządkowania papierów, pozostałych w Sztabie Głównym i w Kancellaryach ś. p. Jego Cesarzewiczowskiey Mości Cesarzewicza, przystępując do odkrycia i odebrania na powrót wszelkich w czasie rewolucyi pochwytanych dzieł, papierów i xiąg, tak ze Sztabu Głównego i Kancellaryów, jako też i gabinetów Jego Cesarzewiczowskiey Mości Cesarzewicza i JW. Jenerała Piechoty Hrabiego *Kuruty*, ogłasza niniejszém, że każdy, jakiegokolwiek bądź stanu i płci, ktoby wiedział, kiedy mianowicie, z czyjego polecenia i przez kogo, zabierane były z powyższych mieysc w ciągu rewolucyi dzieła, papiery i xięgi, gdzie takowe znaydowały się i dotąd są ukryte, obowiązanym jest jak naysumienniey uwiadomić o tém Kommissyą na piśmie, lub stawić się osobiście i złożyć w Kommissyi oświadczenie.

Na przedstawienie do Kommissyi wiadomości o tém na piśmie, lub na stawienie się kto zechce osobiście, Kommissya przeznacza dwumiesię-

czny termin, licząc od dnia 1 (18) listopada r. b.

Nadto Kommissya poczytuje sobie za obowiązek uwiadomić, że o każdym, ktoby zakommunikował jey dokładną na piśmie lub słównie wiadomość. o zabranych papierach, lub xięgach, i te podług takowego podania wynalezionemi zostały, nie omieszka przedstawić, i gorliwości jego zaświadczyć przed wyższą Władzą; przeciwnie zaś, jeśliby mający wiadomość o ukryciu pochwyconych w czasie rewolucyi dzieł, papierów i xiąg nie donieśli o tém Kommissyi, w terminie przez ninieysze ogłoszenie przeznaczonym, takowi, gdy odkrytemi i przekonanemi o zamilczeniu tego, co wiedzą, lub zatajeniu xiąg i pism zostaną, ulegną odpowiedzialności, wedle surowości prawa.

Kommissya odbywa posiedzenie swoje w pałacu Brylowskim, przy placu Saskim.

Warszawa d. 30 Października 1831 r.

Jenerał piechoty, Hrabia *Kuruta*, ma wkrótce przybyć do *Warszawy*.

Jenerał Adjutant, *Richter*, onegday opuścił tuteyszą stolicę.

Rys krótki historyi naturalney, przepisany przez K. R. W. R. i O. P. na klassę pierwszą, wyszedł z druku.

W *Lublinie*, w zeszłym miesiącu żyć przestała ś. p. JPani Barbara *Zakrzewska*, dawniey znana *Sierakowska*, jako należąca do rzędu ulubionych Artystek Dramatycznych, gdy Teatr Polski kwitnąć zaczynał. Przedstawiała ona z powszechném zadowoleniem role wesołych służących (*Suberetek*). Od lat przeszło 40stu opuściła scenę, a żyła lat 80 kilka; do zgonu zachowała dawną wesołość i wiek jey sędziwy był tyle przyjemnym, wszystkim ją otaczającym, jak jey serce było napełnione dobrocią. Zawsze przepowiadała, że w jednymże czasie żyć przestanie z wzorową artystką *Truskulaską*, co się sprawdziło.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta zł. od 20 do 26. Pszenicy od 31 do 36. Jęczmienia od 16 do 25. Owsa od 13 do 16. Siana furę jednokonną od 26 do 34; parokonną od 54 do 57.

— *Dnia 15* —

Prezes Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, celem ustanowienia porządku w przyymowaniu prośb na imie Jego podawanych, zalecił uwiadomić interessantów, że na przyymowanie ich podań przeznacza dni w każdy Poniedziałek i Czwartek od godziny 9tey do 12tey zrana. Przypomina zarazem, że stosownie do ogłoszenia swojego o rozpoczęciu czynności Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, żadne prośby prywatne nie powinny występować z właściwey kolei Władz Administracyynych Królestwa, a Rząd Tymczasowy wtedy dopiero weydzie w ich rozpoznanie, kiedy te przeszedłszy wszystkie stopnie tychże Władz, prawnego nie wezmą skutku.

Bank Polski podaje do wiadomości publiczney, iż na mocy Art. 21 Dekretu Królewskiego z dnia 21 stycznia 1828 roku, po odbytey naradzie z Radcami Handlowemi, procent przy skupowaniu wexlów potrącany, na miesiąc listopad i następne, aż do dalszego ogłoszenia, na sześć od sta ustanowił. Takiż sam procent rachowany będzie od zaliczeń na depozyta i otwarte kredyta, tudzież wszelkie zastawy; osoby więc, któreby pod tym warunkiem w stosunkach z Bankiem zostawać nie chciały, zechcą przypadające od nich należytości naydaley z końcem bieżącego miesiąca do Kassy Banku zwrócić.

W *Warszawie* d. 12 listopada 1831 roku.

Radca Stanu, Vice-Prezes:
(podpisano) *Lubowicki*.
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Hassmann*.

— *Dnia 16* —

W tych dniach znowu cholera napastowała kilkanaście osób w *Warszawie*, i to tak gwałtownie, że gdzie nie było nayśpiesznieyszey rady i pomocy lekarskiey, w kilkanaście, a naydłużey we 24 godzin wydarła życie. W dzisieyszey porze, zaziębienie żołądka natychmiast może sprowadzić tę chorobę.

— *Dnia 17* —

W Imieniu Nayjaśnieyszego
NIKOŁAJA I.
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego,
etc. etc. etc.
Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego.

Na przełożenie Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości, przez Członka Rządu kierującego Wydziałem Sprawiedliwości wniesione, stanowi, co następuje:

Artykuł 1. Wyciągi główne Aktów i Wyroków, w czasie rewolucyi zapadłych, opatrzone nakazem exekucyynym, ale nie wydane w Imieniu Monarchy, nie mają mocy wykonawczey.

Art. 2. Pisarze Sądów, Rejenci i Notaryusze, upoważniają się do wydawania stronom, na ich żądanie, nowych wyciągow głównych, podług formy przed rewolucyą obowiązującey, i na mocy takich tylko wyciągów, Wyroki i Akta przez Urzędy wykonawcze do skutku przywiedzione bydź mogą. Nowe te wyciągi główne, mieścić w sobie będą, prócz właściwey daty Wyrokow i Aktow, datę teraźnieyszego ich wydania.

Wykonanie niniejszego Postanowienia i umieszczenie w Dzienniku Praw, poleca się Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości.

Działo się na posiedzeniu Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, dnia 20 października (1 listopada) 1831 r.

Prezes Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Tayny Radzca,
(podpisano) *Engel*.
Pełniący obowiązki Sekretarza Ilnego, Radzca Stanu Nadzwyczayny,
(podpisano) J. *Tymowski*.
Zgodno z Oryginałem:
Pełniący obow. Sekret. Ilnego Rządu, Radzca Stanu Nadzwyczayny,
(podpisano) J. *Tymowski*.
Zgodno z wypisem:
Sekretarz Ilny Kom. Rz. Sprawied. Z. Referendarz Stanu *Borakowski*.

W tych dniach przybyli do *Warszawy* Jenerałowie woysk Cesarsko Rossyyskich: Xiążę *Galiczyn* i *Szyning* z *Kalisza*, a Półkownik Adjutant *Filipeus* z *Petersburga*. Wyjechali zaś: Jenerałowie: *Bystrom* do *Rygi*, Xiążę *Szachowski* i *Nabokow* do *St. Petersburga*.

Przed kilku dniami w dobrach Marszałka *Toczyskiego* pod *Błoniem*, krowa porodziła w ciągu godziny czworo cieląt. (*Gaz. War.*)

Francya.

Paryż dnia 27 października.

Prefekt policyi, przez okolnik wydany do komissarzów policyi departamentu *Sekwany*, zalecił dawać ścisłą baczność, aby nie przedawano uwłaczających sztychowanych i litografowanych obrazow.

— Pewna gazeta czyni uwagę, że w *Paryżu*, znayduje się teraz, kilku Francuzkich Ambassadorów i posłów. mianowicie: Hrabia *Harcourt*, Poseł w *Madrycie*: Xiąże *Mortemart*, Poseł w *St-Petersburgu*; Hrabia *Flahaut*, poseł w *Berlinie*; Baron *Durans de Mareille*, Poseł w *Hadze*, mówią także o powrócie Marszałka *Maison* z *Wiednia*, i Posła ze *Sztokolmu*.

— Znaydujący się we Francyi woyskowi Portugalscy otrzymali rozkaz udać się do portów, gdzie uzbraja się wyprawa przeciw *Don Miguelowi*, pod zawiadowaniem *Don Pedra*, i Rejencyi Terceirskiey. Uzbrajania te, w części przygotowują się w Anglii. Poczyniono wszelkie rozporządzenia, aby wyprawa mogła rychło wypłynąć na morze. Jenerał *Saldanha*, ma także do niey należeć.

— Rozkaz, który otrzymała zwierzchność dnia 15, zaleca obwarować brzegi *Havru*, nie zaś miasta. Tegoż wieczora, roboty się zaczęły; dwadzieścia dwa działa, postawią się na brzegu, nie licząc w to dział już stojących na przestrzeni, między przylądkiem *La Hève* i zewnętrzną bateryą ze strony południowey.

— *Monitor* zawiera raport ministra handlu, potwierdzony przez Króla, który, zważając na powolne szerzenie się cholery, przywraca bez ograniczenia kommunikacyą z *Frankfortem*, Xięztwem Nassauskiém, Hessen-Darmsztadzkiem i Wielkiém Xięztwem Badeńskiém; jednakże za pierwszém niebezpieczeństwem, ma bydź przywrócony natychmiast urząd zdrowia, w departamentach pogranicznych.

— Jedna z gazet donosi, że podług listow prywatnych, pisanych z *Brestu*, otrzymano rozkaz uzbrojenia trzech okrętow liniowych, pięciu fregat i dwóch brygow, oraz, ażeby były gotowe do wyyścia na morze, za pierwszym rozkazem.

— Lord i Lady *Lindhurst*, sir *J. Leach*, oraz P. K. *Manners Sutton*, mówca izby niższey Angielskiey, przybyli do Paryża.

— Dnia 23 w niedzielę, po odbytym przeglądzie gwardyi narodowey i woysk, Król, w towarzystwie *Don Pedra*, ministra woyny i wielu jenerałów, znaydował się w *Vincennes*, na ważnych doświadczeniach artylleryczuych. J. K. Mość, rozważał naprzód nowy karabin wałowy, który wyrzucając kulę od dwóch uncyy na 600 metrów, i mogąc nieść jeszcze daley, znaydzie pożyteczne zastosowanie w obronie warowni i pozycyy, i na polu, za pomocą dowcipnego, które mu nadano, przeznaczenia. Potém Król oglądał roboty kuźni polowey jazdy i artylleryi, która tak jest łacno przenośną, że jeden koń ujuczony, wiezie ją ze wszystkiém jey naczyniem i potrzebami. Potém strzelano z armaty półkownika *Paixhans*, z którey otworu, mieszczącego cztery funty prochu, wyrzucano celnie do szcica, odległego na 550 metrow, gdzie explozya jego zrządziła wielkie zepsucia; potém strzelano z tey armaty kartaczami do ścian, wyobrażających linią woyska o 600, 800 i 1000 metrow; działo *Paixhansa*, wyrzuca o 1000 i 1200 metrow, do sześćdziesiąt kul żelaznych półfuntowych, o 600 zaś do 800 metrow, wyrzuca ośmset kul żelaznych, ważących dwie uncye, skutki jey niszczenia są znaczne, lecz ponieważ dla swego ciężaru, działa te, trudne są do przewożenia, przeto nie attak, lecz obrona może tylko z niey korzystać; takowe działa, użyte będą w obwarowaniu *Paryża*, gdzie już jakaś liczba ich przybyła.

Po doświadczeniach, baterye polowe, pod dowództwem jenerała *Gourgaud*, wykonały świetne obróty, woyska zaś przeciągały przed Królem, który, jak zazwyczay, był z tych rozmaitych obrótow zadowolony.

— P. *Barrot*, brat P. *Odilona-Barrot*, mianowany konsulem jeneralnym Francuzkim w Kolumbii, popłynął z *Havru* do *Nowego-Yorku*. Jenerał *Santander*, który został wezwany przez nowy rząd kolumbiyski, popłynął także do tego portu. (*J. d. S. P.*)

Sprawy Niderlandzkie.

Bruxella dnia 28 października.

Na posiedzeniu izby reprezentantów dnia 24, prezydent odczytał list ministra spraw zagranicznych, który oświadcza życzenie królewskie, iżby, nie tracąc czasu, zajęła się traktatem pokoju. Izba zamieniła się w komitet sekretny dla słuchania powodów, jakie skłoniły ministra do zalecenia niezwłócznego wzięcia pod rozwagę poufałych komunikacyi jenerała *Belliard* i sir *R. Adaira*. Minister zakomunikował protokół, wykładający zasady 13 artykułu traktatu, oznaczającego część długu mającą spaść na Belgium. Konferencya przyjęła, aby długi zaciągnione przez Holandyą i Belgium podczas ich połączenia wynosiły 10,100,000 zł. hol.

Których połowa czyni . . .	5,050,000 zł. hol.
Dług nazwany Austryacko Belgicki	750,000 — —
Dług uważany za francuzki . .	2,000,000 — —
Wynagrodzenia Holandyi za żeglugę	600,000 — —
W ogóle	8,400,000 zł. hol.

— Na sekretném posiedzeniu izby reprezentantów dnia 25, P. *Deraux*, w imieniu sekcyi centralney zdawał raport o projekcie do prawa względem traktatu pokoju. W sekcyach, 47 członków głosowało za przyjęciem traktatu, 24 zaś za jego odrzuceniem; 26 członków nie chciało głosować. Sekcya centralna, oprócz P. *Gendebien*, oświadczyła się cała za jego przyjęciem. Donoszący, wniosł w imieniu sekcyi centralney, ażeby rozważanie 24 artykułów odbywało się w komitecie sekretnym; wniosek ten został przyjęty większością 56 głosów, przeciwko 41.

— Oboz pod *Diest* został zdjęty, i wszystkie woyska pociągnęły ku granicy. Główna kwatera była dnia 27 w *Mechlinii*. Król wyjeżdża do armii; jenerałowie *Desprez*, *Evain*, *Nempde*, *Picquet*, *Billard*, *Grundler*, *Hane de Steenhuyze* zostają przy główney kwaterze.

— Jenerał *Duvivier* dowódzca dywizyi odwodowey, wyszedł ze swym sztabem do główney kwatery naznaczoney mu w *Mechlinii*.

— P. *Lehon*, minister belgicki w *Paryżu*, przybył dnia 25 do *Bruxelli*.

— Czytamy w gazecie antwerpskiey: „Miasto nasze zostaje w stanie oblężenia. Sądy odbywają swe czynności, powinniśmy więc jeszcze winszować sobie, iż ten środek ostróżności nie połączony jest z wyjątkowemi rozporządzeniami, jak w *Gandawie*. Wszystkie przygotowania do obrony i bezpieczeństwa prowadzone są z pośpiechem. Bramy miasta są już zamknięte o piątey godzinie. Przechadzanie się po nadbrzeżu jest zabronione. Oczekują z *Bruxelli* pomp pożarowych."

— W obozie pod *Diest* stała 1sza dywizya, zostająca pod dowództwem jenerała *Vautier*, która liczy 9,600 żołnierzy, 3cia dywizya pod dowództwem jenerała *Gethalsa* licząca 9,700 żołnierzy; artylleryi i inżynieryi 1,200; konnych strzelców i ułanów 1,600, w ogóle 22,100 żołnierzy.

— *Dnia 1 Listopada.* —

Wielu członków izby reprezentantów podpisało protestacyą, w którey wyrzucają ministeryum żądającemu, ażeby izba przyjęła 24 artykuły, i oświadczają, iż traktat ten niezgodny jest z zasadami rewolucyi belgickiey, z konstytucyą, z niepodległością i godnością narodową, i protestują się uroczyście przeciwko jego przyjęciu; ponieważ rozprawy o 24 artykułach mają odbywać się w komitecie sekretnym, przez co mnieysza liczba członków, pozbawiona jest możności wyłożenia powodów swojego głosowania, przeto mają wnieść przy końcu rozpraw poprzedzającą kwestyą i, w razie odrzucenia, głosować przeciwko traktatowi.

(*J. d. S. P.*)

Anglia.

Londyn d. 29 października.

Papiery publiczne. — Konsolidy 82⅞. — Bilety skarbowe 6, 8.

Gazeta dworska donosi, że Król otrzymał 71 adressów względem odrzucenia bilu o reformie, z których jeden podany ze *Stafford*, w hrabstwie Lankasterskiém, zawiera 7,791 podpisów.

— Trzydziestu trzech lordów, namiestników rozmaitych hrabstw angielskich, głosowało przeciwko bilowi o reformie, dwónastu zaś za bilem; co jest powodem naszym pismom publicznym, iż odzywają się o potrzebie uczynienia nowych destytucyy.

— Związek polityczny edymburski, miał pierwsze swe posiedzenie publiczne dnia 19 w parku królewskim, na okazanie w teraźnieyszém przesileniu politycznem swey wierności Królowi, zaufania ku ministrom i szczerego swego przywiązania do zasad i rozporządzeń bilu o reformie. Liczba obecnych przechodziła 20,000. Spokoyność publiczna bynaymniey nie była zamięszaną.

— *Kongres*, jeden z okrętów wyznaczonych przez *Don Pedra*, na wyprawę przeciwko Portugalii, wyszedł pod żagle, dnia 24 wieczorem, należycie opatrzony i uzbrojony do *Northfleet*. Drugi okręt w tymże celu urządza się w obecney chwili z wielkim pośpiechem. (*J. d. S. P.*)

DODATEK

Wilno dnia 13 Listopada v. s. 1831 roku.

Ogłoszenia.

1 Komissya, za Naywyższą Wolą ustanowiona, likwidująca należność obywateli Powiatu Wileńskiego, za dostarczane przez nich produkta dla woyska, w miarę przedstawienia kwitacyow, jednym przez wypłatę gotowemi pieniędzmi, drugim, wydaniem kwitow za podatki Skarbowe satysfakcyą domierzyła. Teraz, gdy z rozkazu Głównodowodzącego 1szą Armią Feldmarszałka Hrabiego Sackena, Obywatele Gubernii Wileńskiey od dostarczania liczących się na remanencie magazynow za Goniądz i trzecią proporcyą, zupełnie są uwolnieni; o czém JW. Cywilny Wileński Gubernator, zawiadomił urząd Marszałka Powiatu Wileńskiego przez Expedycyą, pod dniem 29 8bra r. b. za N. 22,021. Komissya ninieysza przywodząc czynność sobie porucżoną do rychleyszego ukończenia, zawiadamia Obywateli Powiatu Wileńskiego, również urządzających wszelkiego tytułu majątkami: aby mogące się u nich znaydywać kwitacye, na dostawione do magazynow, i brane przez Woyska przechodzące produkta, złożyli ostatecznie przed dniem 1 nadchodzącego miesiąca xbra r. b., do Komissyi Likwidacyyney; w przeciwnym razie, ktoby kwitacyy swoich w tym czasie nie zajawił, należney satysfakcyi nie otrzyma.

(podpisano) Prezydujący w Komissyi, pełniący Urząd Marszałka Powiatu Wileńskiego, Ziemski Prezydent i Kawaler Gasper Hornowski.

Członek Komissyi, Wileński Czasowy Policmeyster, Korpusu Żandarmów Półkownik i Kawaler Rotkowski.

Deputat od Dworzaństwa, Sędzia Graniczny Wileński, Józef Dunin Slepść.

O zgodności świadczę Pismowodca Komissyi Józef Karwowski. (628)

---

1 Rządowi Kommissyi Umorzenia Długow Państwa doniesiono, iż zgubiony dokument, wydany 27 marca 1819 roku od Ober-Amtmana Radike bywszemu wówczas Półkownikiem i Półkowym Dowódzcą 41go Jegierskiego Półku, a teraz Naczelnikowi 15tey piechotney Dywizyi Jenerał-Majorowi Pawłowi Pietrowiczowi Łaszkiewiczowi, przez który pierwszy ostatniemu przelał na własność pretensyi swoiey do skarbu w tey illości i za wzięto przez woyska pod kwitacye różne zapasy w 1812 i 1813 roku z bywszych u Radike w arendowney dzierżawie dwóch folwarków: Chodorówki i Kumiały, położonych Białostockiego Obwodu w Sokolskim powiecie na 8810 r. Rząd Kommissyi ogłasza o takowey zgubie wyrażonego dokumentu, z tém, iżby ten, u kogo się on znayduje, dostawił do Kommissyi Umorzenia długow niepóźniey od 1go listopada 1832 roku, w przeciwném zaś zdarzeniu, po upłynieniu tego terminu, ma się on uważać za nic nieznaczący, i summa z powodu pomienioney pretensyi wydana będzie objawiającemu żądanie plenipotentowi P. Jenerał-Majora Łaszkiewicza.

Zarządzający Baron Meyendorf.

Dyrektor Hołochwastów.

Rządca Kancellaryi A. Fomin. (622)

1 Mińskiego Głównego Sądu 2gi Departament po rozpatrzeniu rapportu dwóch Członków Exdywizorskiego Sądu, weszłych prośb, i wypotrzebowanego objaśnienia, znaydując, iż ustanowiony nad majątkiem Stużki zowiącym się Mińskiey Gubernii w Bobruyskim powiecie położonym, Exdywizorski Sąd, dla zaspokojenia długów zmarłego Senatora Pawła Puszczyna, niemógł zebrać się w pewnym komplecie na oznaczony i opublikowany w Gazetach termin 23 dnia lipca upływającego roku, z powodu nieprzybycia trzeciego Członka Mińskiego powiatowego Sądu Podsędka Antoniego Jaźwińskiego, który był zajęty wtenczas z rozkazu Zwierzchności opisami majątkow obywateli, którzy oddalili się za granicę samowolnie — Rezolucyą 7 października teraźnieyszego 1831 roku uastałą, naznaczył nowy termin 20 dnia julii następującego 1832 roku, ażeby takim sposobem dadź czasu dowiedzenia się o takowym terminie dla wszystkich należących do tego konkursu stron, przebywających w różnych wielko-rossyyskich guberniach i mogących się znaydować w woyskowey słuzbie; z takiém ponowieniem Członkom Stużeckiego Exdywizorskiego Sądu, jako to: Rzeczyckiemu Ziemskiemu Sędziemu Janowi Budzanowskiemu, Mińskiemu Podsędkowi Antoniemu Jaźwińskiemu, i Bobruyskiemu Pisarzowi Karolowi Tyszkiewiczowi, iżby oni nieodmiennie i pod obawą odpowiedzialności, za narastające procenta z własnych ich majątkow, ziechali na wyżey oznaczony termin do majątku Stużek, dla wypełnienia prawideł remissyynego dekretu; i w zdarzeniu, jeśliby z nich który nie przybył; tedy przybyli na mieysce, nierozjeżdżając się, obowiązani przedstawić temu Departamentowi dla przedsięwzięcia prawnych środków do dostawienia nieprzybyłych lub nieprzybyłego na mieysce do majątku Stużek; — i dla tego, iżby pomienieni urzędnicy nie mogli bydź zaymowani innemi poleceniami i powinnościami, przeznaczono prosić o tém Mińskiego Gubernialnego Rządu; zaczém i objawia się wszystkim PP. Kredytorom i pretensorom roszczącym pretensye do majątku i własności zmarłego Senatora Pawła Puszczyna, iżby oni sami lub przez swych pełnomocników przybyli na wyżey wyrażony termin do majątku Stużek, z przyzwoitemi dowodami dla jednoczasowego odebrania satysfakcyi, pod obawą utraty długowych swych poszukiwań. Października 31 dnia 1831 roku.

Sekretarz Atanazy Reutt.

Kollegialny Rejestrator Jurjewicz. (618)

Włoczęga.

1 *Od Słuckiego Niższego Ziemskiego Sądu* obwieszcza się, iż w Słuckim powiecie wzięty człowiek Alexiey Hawryłow syn *Kryłow*, który powiadał, że jest rodem Saratowskiey Gubernii z samego Miasta i przynależącym do tamecznych mieszczan, mający od urodzenia lat 26, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny, 4 wierszki, twarzy ospowatey, podługowatey, nieco śniadey, oczu błękitnych,

nosa miernego, włosow na głowie i brwiach światło-rusych, a na wąsach i brodzie białawych, na prawey nodze poniżey kolana od uderzenia znak, mówi po rusku czysto; że pomieniony człowiek utrzymuje się w Słuckim ostrogu pod strażą i przeznaczono uczynić naprzeciw powiadaniu jego sprawkę; o czém pisano do Saratowskiey Uprawy Policyi. — Września 11 dnia 1831 roku.

Assessor Hryckiewicz.
Sekretarz Brodowski. (623).

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Ziemski Powiatu Rosieńskiego w skutek wyroku swojego w 1829 maja 30 zakroczonego; Taxę i Exdywizyą funduszu ziemnego dziedzictwa dóbr Kupściow w Powiecie Rosień położonych JPP. Julianny z połubińskich Józefowey matki, Tomasza, Romualda i Wiktorego synow, Anieli, w zamężciu Onufrowey Mickiewiczowey, Józefy i Hortensyi córek Renadzkich sukcessorów zeszłych Antoniego dziada, Józefa oyca, Renadzkich, dla usatysfakcyonowania izbie kredytorów przeznaczającego — strony interessowane przez niniejszą trzykrotuą awizacyą zawiadamia, iż rozbiorem dzieła Exdywizorskiego od dnia 11 Miesiąca grudnia 1831 zaymie się i w przeciągu dni ośmiu po wysłuchaniu doniesień od stron do namowy przystąpi, a na pretensye nieobjaśnione prawną amissyą zapisze. 1831 miesiąca listopada 3go.

Sędzia Jan Dowgird
Sędzia Franciszek Baynowski
Pisarz Antoni Billewicz.
Regent Ziemstwa Rossień. Teofil Dowiatt.
(626).

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku *JW. Tadeusza Wierzbowicza Podkomorzego b. Ptu Oszmiań. i Kawalera* w terminie z odkładu przypadłym, to jest: dnia 9 teraźn. mca listopada do majątku Kamionki w Powiecie Wileńskim położoney na kontynnacyą poruczoney czynności przybywszy; po odbyciu tak ze strony massy debitorskiey jako też od kredytorów i pretensorów, wywodów sprawy, zaymuje się słuchaniem głosów replikowych — Poczém dnia 23 tegoż mca listopada sprawę takową nieodmiennie wezmie na namowy, a na pretensye stron niejawiących się amissyą uzna; o czém, iżby nikt z kredytorów nieskładał się niewiadomością; Sąd Exdywizorski, oprócz dwóch uprzednich trzykrotnie w Gazecie umieszczonych zawiadomień, i przez niniejszą ostateczną awizacyą ostrzega — Działo się w Kamionce r. 1831 listopada 12 dnia.

Sędzia Grodzki Wileński Ignacy Hoüwalt.
Pisarz Ziemski Wileński Jan Czyż.
Grodzki Wileń. Sędzia Karol Downarowicz.
(630)

1 Z dozwolenia Zwierzchności ciągnąć się będzie Loterya w Handlu winnym W. von Auer przeciwko placu Ratuszowego, na kocz pocztowy, Rądel srebrny z nakrywą wyzłacany, Lustro, Postument z 4ma lichtarzami, dwie złote Tabakierki, i Zegarek złoty, w dniu 20 grudnia roku bieżącego, o godzinie 3ciey z południa; osoby więc, które bilety wzięły dla siebie, lub też one do rozprzedania przyjęły, raczą wnieść przypadające za nie pieniądze; o co przez ninieysze uwiadomienie są proszone.

Policmeyster Półkownik Rutkowski. (627)

1. Odpowiedź na oświadczenie W. Ernesta Butlera, w dodatku do Gazety Kuryera Lit. pod N. 66 umieszczone.

Podpisany jako plenipotent W. Jana Abrahama Jakobsa, obywatela Gubernii Kurlandzkiey; informując się z wyżey cytowanego oświadczenia w r. 1830 maja 16 dnia, do Akt Ziemskich Szawelskich wprowadzonego, że W. Ernest Butler, majątek swóy Żorany w powiecie Szawelskim położenie mający, za prawem 1828 roku xbra 11 d., przedał WJPanu Ferdynandowi Linde, z obowiązkiem dopełnienia przez nowonabywcę wszystkich warunków w prawie opisanych; lubo, nieczytając prawa wieczystego, wiedzieć o jego warunkach nie może, dla zabezpieczenia jednak aktora swego W. Jakobsa, nie tylko wybywcę W. Butlera, nabywcę W. Linde, ale i każdego mogącego mieć u siebie fundusz Butlera zawiadamia, że W. Jan Abraham Jakobs, dekretem oczewistym Sądu Głgo Lit. Wilen. 2go Depart. 1821 lutego 1 dnia ogłoszonym (z ustronieniem dalszych zmównych wierzycielow), ma przyznaną sobie na familii Butlerow i Firxow, summę talarow bitych 47,399 zł. 9 groszy 29, w terminie nieopłaconą, że tymże wyrokiem W. Ernest Butler, dziedzic majątku Żoran, jako paręcznik, w niewystarczeniu funduszow Butlerow; pod odpowiedź poddany — że takowy wyrok Ukazami Rządzącego Senatu 1827 7bra 5, i ogólnego Zebrania Senatów 1829 lutego 20, został zatwierdzony, że W. Jakobs, powyższe wyroki, i liczne prócz tego rezolucye władz mieyscowych, wyexekwowawszy na majątku Żagorach, dziedzictwa WW. Butlerow, w powiecie Szawelskim położonym, ma niedoboru każdorocznie, powodem niewystarczenia funduszow (jak świadczy tradycya), srebrem rubli 1,458 kop. 31, a tym samym, powodem niewystarczenia funduszu samych debitorów, fundusz paręcznika i nabywcy majątku, pod trwaniem procederu, odpowiedzi ulegać muszą. Wilno 10go 9bra 1831.

Adam Lindsay. (629)

Uwiadomienie.

1 *S. J. Borodzicz* były Professor utrzymujący Pensyą płci męzkiey i Bibliotekę abonamentową ksiąg polskich w Wilnie przy ulicy Sawicz, w domu JW. Podbipięty, ma jeszcze do zbycia książki ułożone przez siebie dla użytku młodzi, jako to:

1 Rysy charakterystyczne złego wychowania, czyli uczynki i mowy przeciwne grzeczności i t. d. po francuzku i po polsku 8vo kop. 60.

2. Tabella grammatyczna czasowań francuzkich i t. d. kop. 12½.

3 Grammatyka polska dla początkujących obiey płci 8vo kop. 30.

4 Rozprawa orthograficzna przeciwko przesadzonemu j na mieyscu y 8vo kop. 20.

Policmeyster Półkownik Rutkowski.
(625)

DODATEK DRUGI